

UZASADNIENIE

M. F. (1) został oskarżony o to, że w dniu 22 grudnia 2014 roku w Z., woj. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem 1,64m/l alkoholu w wydychanym powietrzu prowadził pojazd mechaniczny m-ki L. o nr rej. (...) w ruchu lądowym po drodze publicznej, to jest o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 22 lutego 2016 roku, oskarżonego M. F. (1) uznano za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, czym wypełnił dyspozycję art. 178a § 1 k.k. i na podstawie art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzono mu karę 10 miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat oraz świadczenie pieniężne w wysokości 500 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Rozstrzygając w przedmiocie kosztów sądowych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych, obciążając go nimi w części. W wyroku na poczet orzeczonej kary oraz orzeczonego zakazu zaliczono oskarżonemu odpowiednio okres rzeczywistego pozbawienia wolności oraz okres zatrzymania prawa jazdy.

Apelację od powyższego wyroku na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 § 1 k.p.k. w zw. z art. 447 § 2 k.p.k. wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości i na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

I. obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść skarżonego rozstrzygnięcia, a to:

1) art. 175 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów przejawiającej się w braku wszechstronnego rozważenia okoliczności i dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego M. F. (1), w szczególności przejawiającej się w niezasadnym odmówieniu waloru wiarygodności tej części wyjaśnień oskarżonego złożonych na rozprawie w dniu 10 marca 2015 r. co do spożycia przez oskarżonego po zatrzymaniu się na parkingu 400 ml alkoholu, w sytuacji kiedy przedstawiony przez oskarżonego przebieg zdarzenia jawi się jako prawdopodobny w świetle opinii biegłego P. R. (1) (str. 7 opinii uzupełniającej z dnia 30.06.2015 r.) oraz koresponduje zeznaniami świadków M. K. (protokół rozprawy z dnia 2.06.2015 r.) i A. R. (protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r.),

2) art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegającą na przekroczeniu granic swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów, polegającej na nierozważeniu przez Sąd tego fragmentu opinii uzupełniającej z dnia 30 czerwca 2015 roku biegłego P. R. co do poruszania się przez oskarżonego po drodze publicznej przy stężeniu alkoholu w wydychanym powietrzu wynikającym ze spożycia przez oskarżonego około 1 litra piwa, a następnie spożyciu przez oskarżonego po zatrzymaniu pojazdu na parkingu 400 ml czystego alkoholu - co mogło doprowadzić do stężenia alkoholu takiego jak uzyskano w pomiarach przeprowadzonych przez funkcjonariuszy policji tj. 1,64 mg/l,

II. czego skutkiem był błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd meriti za podstawę skarżonego wyroku, a mających istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia polegający na nietrafnym przyjęciu, iż oskarżony prowadził pojazd mechaniczny po drodze publicznej znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem 1,64 m/l alkoholu w wydychanym powietrzu, w sytuacji kiedy prawidłowa ocena materiału dowodowego, w tym uzupełniającej opinii biegłego z zakresu toksykologii (str. 7 i 9) w związku z protokołem użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu (k. 3v i 5v) prowadzić powinna do zbudowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia przy przyjęciu, iż zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu u oskarżonego w trakcie prowadzenia pojazdu po drodze publicznej (przed zatrzymaniem się na parkingu i następnie spożycie 400 ml czystego alkoholu) była znacznie niższa od tej wartości przyjmowanej przez Sąd w skarżonym wyroku,

III. czego konsekwencją w ocenie obrony jest rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary, w sytuacji gdy rzeczywiste stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu w czasie poruszania się przez oskarżonego po drodze

publicznej, zgodnie z opinią biegłego P. R. mogło być znacznie niższe (0,37 mg/l) niż przypisane oskarżonemu (1,64 mg/l), a co za tym idzie zawinienie i stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego przestępstwa przemawiają za orzeczeniem kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Obrońca oskarżonego na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i zbudowanie innej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia przy przyjęciu, iż oskarżony poruszał się po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości ze stężeniem alkoholu w wydychanym powietrzu wynoszącym nie więcej niż 0,37 ml/g i wyczerpując tym samym znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 178a § 1 k.k. oraz wymierzeniu mu kary (w tym środka karnego) adekwatnej do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu zabronionego,

ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zgierzu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona apelacja okazała się bezzasadna i jako taka nie mogła spowodować wzruszenia zaskarżonego orzeczenia.

Sąd I instancji w sposób kompletny zebrał materiał dowodowy, wnikliwie go rozważył, a stanowisko swoje wyczerpująco uzasadnił, zgodnie z wymogami określonymi w art. 424 k.p.k. Sprawstwo i charakter działania oskarżonego wykazał za pomocą ujawnienia na rozprawie głównej całości okoliczności mogących mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, zaś ocenę przeprowadzonych dowodów poczynił w sposób wszechstronny i obiektywny, z uwzględnieniem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Wątpliwości Sądu nie budzi również wymiar sankcji karnej zastosowanej względem oskarżonego.

Odnosząc się do pierwszego z postawionych zarzutów Sąd Okręgowy zważył, że ocena wiarygodności wyjaśnień oskarżonego została przeprowadzona w sposób poprawny, a wyciągnięte przez Sąd Rejonowy wnioski jako logiczne pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k. Nie można stwierdzić, że ocena dowodów dokonana została w sposób dowolny, w szczególności stanowiska takiego nie uzasadnia odmienne od Sądu przekonanie skarżącego co do prawdziwości wyjaśnień oraz znaczenia zeznań świadków. Analiza uzasadnienia Sądu I instancji prowadzi do wniosku, że podstawę poczynionych ustaleń faktycznych stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej i żaden dowód, w tym zwłaszcza przemawiający na korzyść oskarżonego, nie został pominięty ani niedoceniony. Tym samym w postępowaniu Sądu nie można dopatrzeć się naruszenia zasady obiektywizmu zawartej w art. 4 k.p.k., ani też uchybienia przepisowi art. 410 k.p.k. Oskarżony miał przy tym możliwość składowania wyjaśnień i ustosunkowania się do dowodów, w związku z czym zarzut obrazy art. 175 § 2 k.p.k. jest pozbawiony podstaw. Oskarżony opisał zaistniałe zdarzenie w sposób jak najbardziej dla siebie korzystny, co jest jego prawem, jednakże rolą Sądu rozpoznającego sprawę było zweryfikowanie tych twierdzeń z uwzględnieniem pozostałego, w tym osobowego materiału dowodowego. Zdaniem Sądu odwoławczego wszystkie dowody oceniono poprawnie i nadano im odpowiednie znaczenie. Analiza kolejnych wyjaśnień oskarżonego wskazuje przy tym, że praktycznie za każdym razem podawał on odmienne ilości i czas spożytego alkoholu. Do protokołu badania stanu trzeźwości (k.3) podał, że wypił litr piwa w dniu zdarzenia około godz. 14.00. Przesłuchiwany w dniu następnym (k.23) twierdził, że ok. godz. 15.00 wypił w samochodzie pod sklepem na ul. (...) ml wódki i jedno piwo o poj. 0,5 l. Wcześniej nie pił żadnego alkoholu. Z kolei przed Sądem (k.51) podał, że dopiero 4-5 minut po zatrzymaniu pojazdu na terenie firmy (...), zgaszeniu silnika i wyjęciu kluczyków wypił dwie butelki po 200 ml. wódki, które miał przy sobie. Wypił to w ciągu 4-5 minut i wtedy przyjechała policja. W tym dniu nie pił żadnego piwa, jechał prosto z G. i do sklepu nie skręcał. Był przed (...) ale wcześniej – ok. 13.00. Tej ostatniej wersji jednoznacznie przeczą zeznania policjantów, którzy (jak wynika z zapisu monitoringu) wjechali na teren (...) po 4 minutach po oskarżonym, i którzy stwierdzili, że był on już bardzo nietrzeźwy, nie mógł utrzymać się na nogach. Nie widzieli też, aby spożywał alkohol w samochodzie. Jednocześnie świadek J. T. zeznała, że chwilę wcześniej, przed wyjechaniem z terenu myjni, M. F. (1) był już wyraźnie bardzo nietrzeźwy – chwiały się na nogach, mówił nieskładnie i świadek próbowała bezskutecznie powstrzymać go przed dalszą jazdą. Biegły stwierdził, że jak wynika ze wszystkich

przeprowadzonych wersji obliczeń na podstawie podawanych przez oskarżonego różnych wersji czasu oraz spożytej ilości alkoholu, żadna z nich nie jest kompatybilna z uzyskanymi wynikami pomiarów stężenia alkoholu w powietrzu wydechowym w dniu 22 grudnia 2014 r. (opinia k.102). Zarówno z opinii biegłego jak i z zasad logiki i doświadczenia życiowego wynika, że nie jest możliwe, aby oskarżony zachowywał się w taki sposób w stanie po spożyciu alkoholu przy stężeniu sugerowanym przez obrońcę (0,37 mg/l) już na terenie myjni a tym bardziej – aby znajdował się już w stanie kompletnego upojenia alkoholowego w czasie interwencji policji (zwłaszcza że musiałby wypić 400 ml wódki praktycznie w ciągu kilku sekund po zatrzymaniu się na parkingu).

Należy się w tej sytuacji zgodzić ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że sprawstwo M. F. (1) nie budzi żadnych wątpliwości, a rozstrzygnięcie o jego winie zasługuje na aprobatę, bowiem wynika z należyście ocenionego materiału dowodowego.

W kontekście zarzucanego uchybienia polegającego zdaniem skarżącego na nierozważeniu części opinii uzupełniającej biegłego Sąd Okręgowy zważył, że uzasadnienie Sądu meriti dostatecznie jasno wskazuje, które okoliczności uznano za udowodnione oraz jaka była przyczyna takiej oceny. Dodatkowo podkreślić należy, że nawet gdyby istotnie doszło do obrazy art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., to błąd ten nie mógłby uzasadniać wzruszenia zapadłego wyroku, ponieważ w świetle treści art. 438 pkt 2 k.p.k., aby naruszenie prawa procesowego mogło odnieść postulowany przez skarżącego skutek, musi mieć ono wpływ na treść wyroku lub choćby mieć możliwość wpłynięcia na ową treść. Uzasadnienie wyroku zawsze następuje już po jego wydaniu, tak więc nie ma możliwości, aby w wyniku jego wadliwego sporządzenia wpłynąć na jego kształt.

Przechodząc do zarzucanego błędu w ustaleniach faktycznych trzeba dostrzec, że wbrew stanowisku skarżącego opinia uzupełniająca wydana przez biegłego w żaden sposób nie wskazywała na wiarygodność wyjaśnień oskarżonego, tak więc Sąd meriti nie popełnił błędu ustalając w oparciu o nią, że stężenie alkoholu u oskarżonego w chwili czynu wynosiła 1,64 mg/l. Analiza treści opinii uzupełniającej dowodzi, że oskarżony nie wyjaśniał w sposób zgodny z prawdą co do momentu i ilości spożytego alkoholu. Jak już wyżej wskazano, możliwość znajdowania się przez M. F. (1) pod wpływem alkoholu przed zdarzeniem wynikała również z zeznań J. T. (2) vel P., które to zostały ocenione przez Sąd jako wiarygodne. Wprawdzie świadek nie jest osobą kompetentną do ustalania, czy oskarżony był nietrzeźwy, niemniej jednak jej depozycje korespondują z wnioskiem biegłego i podważają linię obrony oskarżonego. Z powyższych względów w ocenie Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne są prawidłowe, a zarzut skarżącego niezasadny.

W odniesieniu do zarzutu niewspółmiernie surowej kary należy zauważyć, że stanowisko skarżącego wynika z poczynionego przez niego założenia, że w chwili czynu M. F. (1) był pod znacznie mniejszym wpływem alkoholu, niż wynika to z ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego. Obrońca oskarżonego w żaden sposób nie argumentował, że wymierzona kara nie jest adekwatna do prowadzenia pojazdu w sytuacji, w której M. F. (2) miałby w tym czasie 1,64 mg/l alkoholu w organizmie. Tym samym postawiony zarzut podlegałby rozważeniu wyłącznie w przypadku słuszności wcześniejszych zarzutów, te zaś w ocenie Sądu Okręgowego okazały się chybione. Mając na uwadze powyższe, zarzut niewspółmierności orzeczonej kary jest ab initio bezpodstawny i nie wymaga dalszego omówienia poza stwierdzeniem, że wymierzona kara jest w pełni adekwatna do okoliczności zdarzenia, w tym zwłaszcza stanu upojenia alkoholowego oskarżonego.

W konsekwencji dokonanych rozważań Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, nie stwierdzając podstaw do wydania orzeczenia odmiennej treści, gdyż ocena dowodów, ustalony na jej podstawie stan faktyczny i jego subsumpcja są poprawne, a wymiar orzeczonej kary adekwatny do wagi czynu.

O kosztach sądowych związanych z apelacją obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. obciążając nimi oskarżonego i zasądzając na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 złotych.